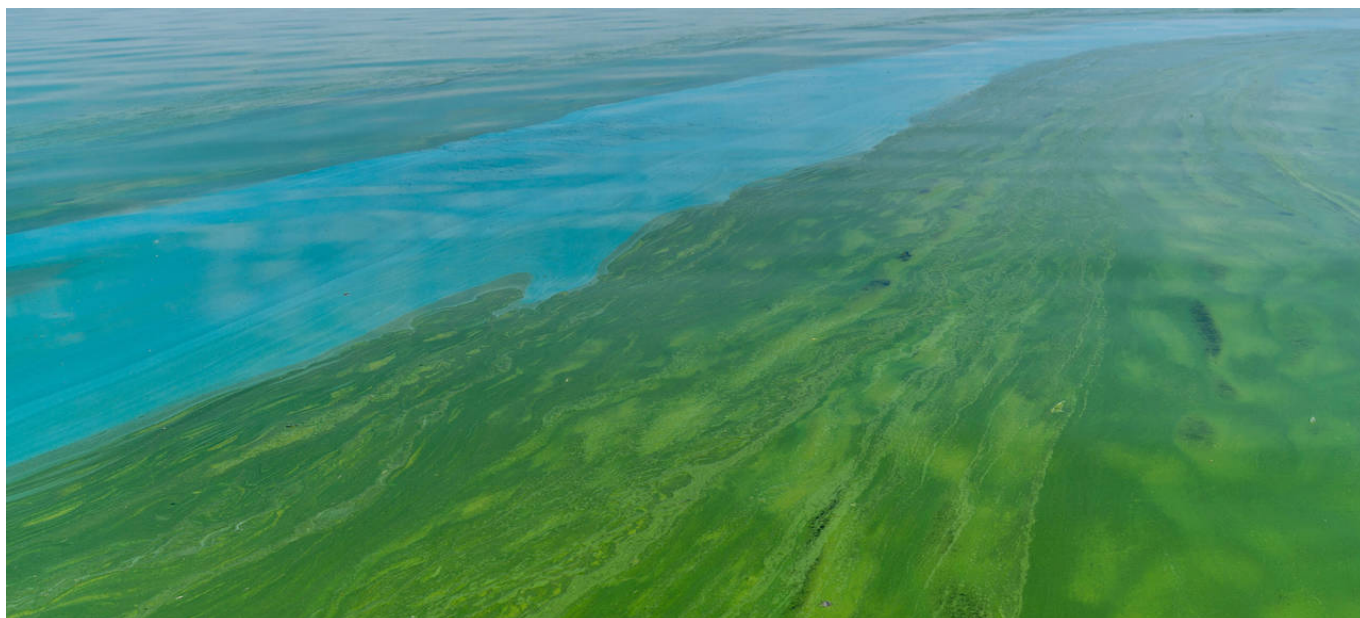




Medexpress, 2022-08-15 10:01

PPOZ ostrzega:

Sinice niebezpieczne dla zdrowia!



Fot. Getty Images/Stockphoto

Już kilkanaście pomorskich kąpielisk zostało zamkniętych z powodu zakwitnięcia sinic, które - jak podkreślają lekarze Porozumienia Pracodawców Ochrony Zdrowia - mogą być niebezpieczne dla zdrowia. - Nie ryzykujemy wchodzenia do wody, która jest skażona, spotkanie z „nieproszonymi gośćmi” często kończy się źle! - mówi Bożena Janicka, prezes PPOZ.

Wprawdzie wakacje powoli dobiegają końca, jednak słoneczna pogoda sprzyja odpoczynkowi nad wodą. Już w lipcu epidemiolodzy alarmowali o pojawieniu się sinic w Bałtyku, nad którym chętnie odpoczywają Polacy.

Co to są sinice?

Sinice, potocznie uważane za glony, tak naprawdę są... bakteriami (cyjanobakterie). To proste mikroorganizmy, które zieloną barwę zawdzięczają chlorofilowi niezbędnemu do fotosyntezy. Ich naturalnym środowiskiem jest woda - zarówno słodka, jak i słona. Są też takie, które występują w glebie. Jest ich ponad 200 gatunków. Szczególną właściwością tych bakterii jest zdolność przyswajania azotu z atmosfery. Cecha ta pozwala im bytować w rozmaitych środowiskach.

Najbardziej lubią „brudną“ wodę

Sinicom wystarcza już temperatura dwudziestu kilku stopni i bezwietrzna pogoda (uniemożliwiająca przemieszczanie się fal). Idealne warunki do rozwoju daje także woda o podwyższonym stężeniu fosforanów i azotanów, czyli woda... zanieczyszczona! Źródłem pochodzenia azotu i fosforu w wodach są detergenty (proszki, płyny, mydła), nawozy sztuczne, gnojowica spływająca z pól, ścieki gospodarcze, komunalne oraz przemysłowe. Dowodem na to jest fakt, że w wodzie wolnej od chemicznych zanieczyszczeń sinic nie ma! Pojawienie się tych bakterii to jednoznaczny sygnał o złym stanie czystości wód, ale i dodatkowe zagrożenie dla wodnego życia. Rejon taki jest ekologicznie skażony. W degradowanym przez człowieka środowisku mnożą się w ogromnych ilościach i stają się zagrożeniem zarówno dla życia pod wodą, jak i dla człowieka.

Kwitnący Bałtyk

To nie przypadek, że sinice szczególnie upodobały sobie wody Bałtyku – morza o zdegradowanym środowisku. Uczeni nazywają Bałtyk wodną pustynią, alarmując, że rocznie dostaje się do niego kilkaset ton związków azotu i fosforu!

Dlaczego sinice są groźne?

- Trzeba pamiętać, że sinice są groźne dla zdrowia człowieka! I to bardzo! Wytwarzają toksyczne substancje, głównie mikrocystyny, które mogą się dostać do naszego organizmu podczas pływania w skażonej wodzie. Następstwem kontaktu z sinicami mogą być rozmaite dolegliwości: zmiany skórne, złe samopoczucie, gorączka, kaszel, bóle brzucha, nudności, wymioty, zapalenie płuc, bóle mięśni, zawroty głowy. Poszczególne gatunki sinic działają szkodliwie na różne organy. Hepatotoksyczne uszkodzają wątrobę, prowadząc nawet do jej niewydolności. To najczęstszy rodzaj toksyn wytwarzanych przez sinice słodkowodne. Sinice neurotoksyczne podrażniają lub uszkodzają układ nerwowy, prowadząc do niszczenia komórek, dermatotoksyczne atakują skórę i błony śluzowe. Istnieje też grupa sinic kancerogennych, powodujących powstawanie zmian nowotworowych oraz sinice wytwarzające toksyny niespecyficzne, działające powoli, uszkodzające wątrobę, nerki i grasicę. Dlatego unikajmy dzikich kąpielisk przypominających gęstą zupę, a na strzeżonych plażach bezwzględnie stosujmy się do zakazów kąpieli, wprowadzonych w związku z atakiem kwitnących sinic! - ostrzega Bożena Janicka.

Źródło: PPOZ